

Ks. FRANCISZEK GRENIUK

TEOLOGIA MORALNA ADAMA Z OPATOWA

W dziejach polskiej teologii moralnej XVII w. niepoślednią rolę odegrali dwaj akademicy krakowscy: ks. Adam z Opatowa († 1647) oraz ks. Szymon Stanisław Makowski († 1683). Ich dorobek naukowy, głównie z zakresu teologii moralnej i ascetyki, był znaczny, a w przypadku drugiego z nich, jak na polskie warunki, wręcz wyjątkowy. Obaj byli rektorami Wszechnicy Jagiellońskiej oraz kapłanami diecezji krakowskiej, która wówczas obejmowała sporą część Polski. Dzięki temu ich pisma były niejako z góry predysponowane do tego, aby oddziaływać w 2 środowiskach: akademickim i diecezjalnym, dzięki czemu ich wpływ był tak znaczny. Opracowanie więc dorobku naukowego wymienionych teologów moralistów jest obowiązkiem badaczy przeszłości polskiej teologii moralnej.

Obaj wymienieni teologowie nie są już zupełnie nieznani. Ks. Makowski bowiem doczekał się monografii pióra wytrawnego znawcy ks. W. Wichra¹. Mniej natomiast jest znany drugi z nich, a mianowicie Adam z Opatowa, o którym mowa w niniejszym artykule. Jak dotychczas teologiem tym zainteresowało się 2 autorów, dając opracowania różne w swych istotnych założeniach. Jednym z nich jest F. Bracha CM, autor artykułu pt. *Adam Opatowski (1574—1647). W 300-letnią rocznicę śmierci*². W artykule tym omówił czasy, w których żył i działał Adam z Opatowa, przytaczając liczne szczegóły biograficzne z życia tegoż teologa. Zaprezentował go ogólnie jako teologa, uwypuklając w pierwszym rzędzie jego prace dydaktyczne i główne kierunki zainteresowań. Omówił też szerzej jego zasługi na polu ascetyki polskiej oraz sądy współczesnych i historii o tym wielkim akademiku.

Drugim zaś autorem jest E. Ozorowski, który we wstępie do swego artykułu na temat nauki Adama z Opatowa o sakramentach w ogólności,

¹ X. Szymon Stanisław Makowski *teolog moralista polski z XVII w.* Kielce 1926.

² „Nasza Przeszłość” 3:1947 s. 121-144.

zamieścił kilka uwag o życiu i działalności tegoż teologa³. Właściwie zaś wywody wykazały, że „nauka Adama Opatowczyka o sakramentach była czymś wyjątkowym i rzadko spotykanym”⁴, że w trakcie wykładu „tak co do strony metodycznej, jak i merytorycznej wypowiedzianych poglądów zachował własną i oryginalną postawę”⁵.

Jednakże obie wyżej wymienione pozycje nie stanowią całościowej prezentacji Adama z Opatowa jako teologa moralisty ani jego teologii moralnej. Lukę tę zamierza uzupełnić niniejsze opracowanie.

1. ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWA

Omawiany przez nas teolog urodził się w 1574 r. w Opatowie. Stąd jego nazwisko utworzone od miejsca jego pochodzenia, używane w literaturze w postaci Opatowski, Opatowczyk czy też Opatowiusz. Studia rozpoczął w Akademii Krakowskiej w 1592/93 r. Już w 5 lat później (1598) uzyskał doktorat z filozofii w tejże Akademii. Pełnił w tym czasie wiele odpowiedzialnych funkcji. W r. 1619 uzyskał doktorat teologii w Rzymie *in Gymnasio Romanae Sapientiae*⁶, który zaliczono mu w Krakowie w 1628 r. W latach 1620-1628 rozwinął ożywioną działalność naukową na polu filozofii i teologii, pisząc w tym czasie liczne rozprawy, które czasem opublikował drukiem.

Obok pracy ściśle naukowej pełnił funkcje administracyjne i wychowawcze. Siedmiokrotnie był rektorem Akademii Krakowskiej⁷ oraz prowizorem szkół władysławowsko-nowodworskich zależnych od tej uczelni. Przez wiele lat był spowiednikiem i ojcem duchownym klarysek krakowskich, dla których napisał specjalne dzieło ascetyczne pt. *Fascykuł nabożeństwa różnego*⁸. Jako rektor Akademii Krakowskiej był uwikłany w spór Akademii z jezuitami, w którym zwycięstwo odniesione przez nią jest przypisywane właśnie Adamowi z Opatowa. Bracha pisze na ten temat następująco: „Po wielu pracach i zasługach położonych dla dobra Akademii Krakowskiej Adam Opatowski został w r. 1630 wybrany w

³ *Nauka Adama Opatowczyka o sakramentach w ogólności*. „*Studia Theologica Varsaviensia*” 10:1972 nr 1 s. 55-90.

⁴ Tamże s. 89.

⁵ Tamże s. 85.

⁶ *Zapiski Paulego* rkps BJ nr 5360 t. II — cyt. za: Bracha, jw. s. 125.

⁷ Na temat liczby kadencji rektorskich Adama z Opatowa pisze Bracha następująco: „Wszyscy prawie autorzy podają błędnie, że A. Opatowski był sześć razy rektorem Akademii Krakowskiej. A nawet ks. W. Wicher pisze, że był 16 razy rektorem. Sądzę, że wkradło się przeoczenie. Opatowski był siedem razy rektorem U.J.” (jw. s. 127).

⁸ Kraków 1633.

okresie letnim rektorem uniwersytetu. Były to czasy dla Akademii Krakowskiej krytyczne. Spór z jezuitami wszedł podówczas w drugie stadium i toczył się w całej pełni. Wyjście zwycięskie z owego długotrwałego sporu Akademii Krakowskiej z jezuitami należy po większej części przypisać postawie i zasługom Opatowskiego”⁹.

Adam z Opatowa zmarł w Krakowie 4 XI 1647 r. po kilku dniach choroby w wieku 73 lat. Został pochowany w kościele Św. Anny, gdzie jest jego nagrobek¹⁰.

2. PISMA

Opatowski pisał wiele. *Bibliografia* Estreichera notuje 27 drukowanych pozycji jego dzieł z różnych dziedzin życia¹¹. O piśmiennictwie tym pisze Ozorowski: „Dzięki pracowitości i wybitnym zdolnościom potrafił [Adam z Opatowa — F. G.] opanować szeroki wachlarz ówczesnej wiedzy. Oprócz teologii, która głównie pochłaniała jego umysł, zajmował się poezją, hagiografią, filozofią, wspomnianą ascetyką i biblistyką [...] Na szczególniejszą uwagę zasługuje uprawiana przezeń hagiografia [...] Czołowe jednak miejsce w twórczości pisarskiej Opatowczyka zajmuje teologia dogmatyczna”¹².

Z zakresu tej ostatniej dziedziny wiedzy teologicznej Adam z Opatowa interesował się prawie wszystkimi aktualnymi wówczas problemami. W zasięgu jego zainteresowań i dociekań leżały takie problemy, jak zadośćuczynienie Chrystusa, rozróżnienie sprawiedliwości pierwotnej od łaski uświęcającej, zagadnienie wcielenia i przeznaczenia. Zasadniczą jednakże część jego prac teologicznych stanowi sakramentologia, o której można powiedzieć, że „była specjalnością Opatowczyka. Jej szczegółowemu opracowaniu poświęcił osobne, wielostronicowe dzieło, które pod względem objętości zajmuje trzecią część wydanej przez niego teologii dogmatycznej”¹³.

Cały wykład swej teologii zawarł Adam z Opatowa zasadniczo w 2 dziełach, a mianowicie w *Tractatus de sacramentis*¹⁴ oraz w dwuczęścio-

⁹ Jw. s. 127.

¹⁰ Por. Sz. S. Makowski. *Posthuma laus viri erudissimi [...] D. Adami Opatovii [...] anno aetatis suae 73 mortui [...] die funeris 19 Novembris Anno 1647 porrecta*. Cracoviae [1647] fol. k. 7 nlb.

¹¹ *Bibliografia polska*. T. 23. Kraków 1910 s. 367-370.

¹² Jw. s. 58.

¹³ Ozorowski, jw. s. 59.

¹⁴ *Tractatus de sacramentis in genere et specie quibus circa sacramentum Poenitentiae adiuncti sunt duo, unus de censuris, alter de indulgentiis*. Cracoviae 1642.

wych *Tractatus theologici*¹⁵, które ukazały się drukiem dopiero pod koniec jego życia. Dzieła te zawierają treść długoletnich wykładów tegoż teologa. Po ukazaniu się drukiem były przez dziesiątki lat podręcznikiem na Wydziale Teologicznym Akademii Krakowskiej. Utworzono nawet specjalny fundusz dla zaopatrywania biedniejszej młodzieży w te podręczniki¹⁶.

Pod względem formalnym i merytorycznym oraz metodologicznym dzieła Adama z Opatowa należą do teologii dogmatycznej. Pod względem zaś formy literackiej zaliczyć je należy do rodzaju komentarzy św. Tomasza z Akwinu. Adam z Opatowa bowiem nie miał świadomości konieczności podziału teologii na teologię dogmatyczną i moralną, tak wyraźnie występującą już w tamtych czasach, chociażby w dziełach H. Henriqueza czy J. Azora, których przecież nie mógł nie znać. W konsekwencji więc Adam z Opatowa nie uważał się za teologa moralistę. Jeśli więc mówi się o nim jako o teologu moralisście to tylko w tym sensie, iż w dziełach swych omawiał problematykę teologicznomoralną, chociaż z zastosowaniem metody właściwej teologii jako takiej. Pod tym względem był bardzo zależny od wzoru Akwinaty, choć zależność ta nie była niewolnicza. Adam z Opatowa nie kopiował dzieł św. Tomasza z Akwinu. W wykładzie zachował własną postawę badawczą zarówno pod względem metody wykładu, jak i niejednokrotnie wartości merytorycznej swoich poglądów. Stosował własny schemat wykładu, zrywając z układem Akwinaty; pod tym względem jest bardziej elastyczny niż jego wielki mistrz. Ogólnie biorąc, modyfikacja jego polegała na tym, że stawiał na początku zagadnienie i przeprowadzał dowód w oparciu o orzeczenia Magisterium Kościoła i teksty Pisma św., a dopiero w dalszym rzędzie przytaczał argumenty zaczerpnięte z dzieł teologów oraz racji rozumowych. Dzięki temu teologia Adama z Opatowa jest bardziej biblijna i wierna nauczaniu Kościoła niż *Suma teologiczna* Akwinaty, która stanowiła dlań przedmiot komentarza.

Przytaczani przezeń teologowie należą do klasyków XVI w. Adam z Opatowa nie nawiązał przeto w wystarczającym stopniu do myśli sobie współczesnej, co nie znaczy jednak, że jego wykład przez to samo niejako automatycznie ucierpiał na jakości. Zdecydowało to jedynie o doborze tematyki oraz proporcjach w jej opracowaniu.

¹⁵ *Tractatum theologorum ex I p. Doctoris Angelici [...] pars prima*. Cracoviae 1644; *Tractatum theologorum ex 1. 2. et ex 2. 2. Summae D. Thomae [...] pars secunda*. Cracoviae 1645.

¹⁶ Por. Ozorowski, jw. s. 56-57; Bracha, jw. s. 132.

3. TEOLOGIA MORALNA ADAMA Z OPATOWA

Z zagadnień teologicznomoralnych omówił Adam z Opatowa problemy należące do teologii moralnej ogólnej oraz sakramentologię, choć ta ostatnia była także dziełem dogmatyki. Od czasów jednakże wspomnianego Henriqueza wchodziła ona także w skład usamodzielniającej się już teologii moralnej. Stanowiła ona bowiem wykład treści związanych z faktem wcielenia Chrystusa i uświęcającym działaniem Boga poprzez święte znaki w Kościele. Dlatego w przedmowie do traktatu o sakramentach Opatowski pisze: „Cum mysterium Verbi Divini, quod in carne nostra manifestatum est, sit a nobis, cum adiutorio coelestis gratiae, sufficienter ad finem deductum, postulat instituti nostri ratio [...] ut ad sacramentorum mysteria interpretanda transeamus, siquidem teste D. Thoma, haec ab ipso Verbo incarnato, omnem vim et efficaciam sumunt [...] Et Dominicus Soto inquit: Sicut formatio mundi, per creationem, est opus Dei, sic et hominis reformatio per sacramenta, est opus Verbi incarnati [...] In his igitur explicandis, praesens nostra interpretatio versabitur”¹⁷.

Układ dzieła Adama z Opatowa na temat sakramentów jest następujący:

- I. *De sacramentis in communi*
- II. *De sacramentis in particulari*
 - A. *De Baptismo*
 - B. *De sacramento Confirmationis*
 - C. *De Eucharistiae sacramento*
 - D. *De Poenitentiae sacramento*
 1. *Tractatus de censuris*
 2. *Tractatus de indulgentiis*
 - E. *De sacramento Ordinis*
 - F. *De sacramento Matrimonii*
 - G. *De sacramento Extremae Unctionis*

Układ taki jest tradycyjny, ustalony od dawna, z tym, iż niektórzy teologowie wykład na temat kar kościelnych oraz odpustów zamieszczali niejednokrotnie przy końcu swych dzieł, a nie w związku z sakramentem pokuty, jak uczynił to Adam z Opatowa.

Wykład Opatowskiego na temat sakramentów ocenia Ozorowski w następujący sposób: „Gdy chodzi o treść głoszonej nauki, Opatowczyk zasadniczo zgadzał się ze św. Tomaszem, często na niego się powoływał, tym niemniej w wielu wypadkach zajął stanowisko odrębne. Można to zauważyć zwłaszcza w kwestiach kontrowersyjnych, co do których nie było wyraźnego orzeczenia Urzędu Nauczycielskiego Kościoła [...] Biorąc

¹⁷ *Tractatus de sacramentis* s. 1.

to wszystko pod uwagę, jak też i inne pomniejsze odrębności (jak stosowane słownictwo, cytowanie Ojców, kwestie dodatkowe), należy stwierdzić, że Adam Opatowczyk potrafił wykorzystać dorobek naukowy św. Tomasza, a jednocześnie zachować oryginalny tok wykładu”¹⁸.

Warto zasygnalizować także i to, że Adam z Opatowa w swoim wykładzie na temat sakramentów zamieścił sporo kazuistyki moralnej, oczywiście w różnym zakresie w różnych partiach swego dzieła. Najwięcej jednakże przy omawianiu sakramentu pokuty i małżeństwa, ponieważ oba te sakramenty — jeśli można się tak wyrazić — jakoś najbardziej wiążą się z codziennym życiem człowieka, z którego kazusy mogą być czerpane bardzo obficie. Wspomniana kazuistyka Adama z Opatowa jest spokojna i właściwie dobierana. Rozstrzygnięcia nie budzą zastrzeżeń nawet u dzisiejszego czytelnika. Przebija w niej dobra znajomość życia i zjawisk moralnych oraz roztropna wiedza pastoralna. Mówiąc np. o przyczynach separacji małżeńskiej, Adam z Opatowa stwierdza: „*Secunda causa divortii saevitia mariti, ex qua periculum imminet alteri coniugi. Sanchez dicit disput. 18 num. 19 quod non solum praeterita saevitia, sed etiam timor futurae malae tractationis, praebet iustam causam divortii; praesertim si praesumptio fiat, quod vir eius domi, aut extra domum concubinam fovet! Proinde uxor a viro discedere potest, donec dederit sufficientem cautionem illam eiciendi, et cum ea non communicandi. Nam retentio concubinae est causa saevitiae, et iurgiorum inter coniuges*”¹⁹.

Należy jednakże zaznaczyć, że termin *divortium* oznacza u Adama z Opatowa nie tylko „rozwód”, ale także „separację” Píše on bowiem nieco wcześniej: „*Dico itaque primo divortium dicit separationem legitimam viri et uxoris, vel quoad thorum [...] vel quoad tectum sive quoad vinculum*” Dodaje jednakże dalej, że to *divortium quoad vinculum* jest niemożliwe²⁰.

Jednakże materiału tego z zakresu zagadnień moralnych w kontekście sakramentalnym jest stosunkowo niewiele w porównaniu np. z analogicznym dziełem z sakramentologii współczesnego Adamowi z Opatowa teologa hiszpańskiego Henriqueza, którego opracowanie tej dziedziny wiedzy teologicznej było uważane ówczasnie za wzorcowe²¹. U Adama z Opatowa zaznacza się brak szerszego potraktowania obowiązków moralnych, wynikających z przyjęcia sakramentów oraz warunków moralnych ich przyjmowania. Ujęcie sakramentologii u omawianego teologa

¹⁸ Jw. s. 86-87.

¹⁹ *Tractatus de sacramentis* s. 958.

²⁰ Tamże s. 957.

²¹ Por. *Summa theologica moralis*. Venetii 1596.

jest bardzo legalistyczne, choć pisał je z pozycji teologa dogmatyka, typowego scholastyka XVII w.

O wiele cenniejsze dla teologii moralnej są jego *Traktaty teologiczne*, zwłaszcza tom drugi, zawierający wykład I-II i II-II *Sumy* św. Tomasza z Akwinu, czyli części teologicznomoralnej wielkiego dzieła Doktora Anielskiego.

Część pierwsza tego dzieła jest zasadniczo dogmatyczna. Teologa moralistę interesuje w nim jedynie wykład metodologii teologii, którą Opatowczyk podał we wstępie do tegoż tomu. Jednakże w ujęciu tegoż zagadnienia omawiany teolog nie wyszedł zasadniczo poza ustalenia Akwinaty. Nie wyróżnił teologii moralnej jako odrębnego działu teologii w ogóle. Nawet jego rozważania na temat teologii praktycznej i teoretycznej nie wychodzą w zasadzie poza ustalenia znane już od dawna w średniowieczu. Odnosi się wrażenie, że Adam z Opatowa nie wykorzystał w wystarczającym stopniu ustaleń metodologii M. Cano, nie mówiąc o tym, by chciał i mógł sięgnąć do założeń innych systemów z zakresu metodologii, jak chociażby Erazma z Rotterdamu. Trudno więc zgodzić się z jego przekonaniem zawartym w końcowej partii wywodów poświęconych metodologii, że „de natura theologiae atque etiam de S. Scripturae sensibus, interim haec, quae sunt dicta, sufficient”²². Było to już mocno niewystarczające nawet jak na warunki i wymagania mu współczesne. Metodologia teologii, w tym także moralnej, stawiała już wówczas o wiele większe rygory i wymagania.

Część druga jego *Traktatów teologicznych* jest poświęcona w zasadzie tylko problematyce moralnej. Opracował ją Opatowczyk z myślą o tym, by mogła służyć w formowaniu właściwego sumienia przez wszystkich zainteresowanych, a zwłaszcza duszpasterzy i kierowników sumień. Dał temu wyraz w następujących słowach: „Huius itaque edendi operis nostri non aliud est propositum, quam ut illius opera adiuti, in bona conscientia custodienda, elaboremus, et praecipue ut his, quibus cura operosa quidem, sed salutaris, regendarum conscientiarum commissa est, prodesse possint: his enim incumbit corruptos mores et eorum iam etiam supra modum lascivientem in vestitu insolentiam (ne parvulis sit occasio lapsus) prohibere”²³. W przepięknej przedmowie do czytelnika wywodzi Adam z Opatowa szeroko i zasadnie na temat ważności problematyki związanej z sumieniem, o którym powiada, że „jest to skarb niebiański, strzegący perły dobrych uczynków dokonanych na ten dzień wielki, w którym sprawy śmiertelnych tego świata zostaną rozstrzygnięte w akcie zbawczym i w którym zostanie przyznana dobrym nagroda, złym zaś

²² *Tractatus theologici* Pars I s. 94.

²³ Jw. cz. 2 *Ad lectorem*.

kara. Jest to ta niebiańska księga, w której jest wiernie zapisane wszystko to, co kiedykolwiek albo myśleliśmy, albo mówiliśmy, albo zrobiliśmy”²⁴.

Koncepcję sumienia uważa Adam z Opatowa za ideę wiodącą swoich wykładów w omawianej części swej teologii. Przekonanie to uzasadnił obszernie i gruntownie we wspomnianej przedmowie do czytelnika. Od koncepcji sumienia bowiem zależy dobro i zło czynów ludzkich, które omówił w traktacie *De bonitate et malitia actuum humanorum* i w zależnym od tegoż traktacie *De voluntario et involuntario*. W związku z nim pozostają także zagadnienia grzechów i prawa moralnego oraz cnót teologicznych. Widać więc z tego, że Adam z Opatowa miał przemyślaną i logicznie zwartą koncepcję całości swych wykładów dotyczących problematyki moralnej.

Swoją teologię moralną dzieli Adam z Opatowa następująco:

tract. I — *De bonitate et malitia actuum homanorum*

tract. II — *De voluntario et involuntario*

tract. III — *De peccatis et vitiis*

tract. IV — *De legibus*

tract. V — *De gratia Dei*

Dla ścisłości warto zaznaczyć, że traktaty IV i V nie posiadają kolejnej numeracji. Wymienione traktaty są oparte na *Sumie teologicznej* św. Tomasza z Akwinu, są bowiem wykładem jej I-II. Dzięki temu stanowią swoiście wyodrębnioną teologię moralną ogólną.

Traktaty odnoszące się do zagadnień z zakresu teologii moralnej szczegółowej oparte na II-II św. Tomasza są następujące:

trac. I — *De fide*

trac. II — *De spe*

trac. III — *De charitate*

Są one zaopatrzone w krótkie wstępy, w których Adam z Opatowa wyjaśnia założenia swego opracowania następujących po nich zagadnień. Ułatwiają czytelnikowi zdobycie właściwej orientacji w omawianych zagadnieniach i świadczą o świadomej postawie metodologicznej Opatowczyka, który daje temu wyraz w omawianych założeniach, i ich aplikacji w poszczególnych partiach swoich dzieł.

4. PRÓBA OCENY TEOLOGII MORALNEJ OPATOWCZYKA

Dobór tematyki jest u tego teologa jeszcze bardzo tradycyjny, zależny

²⁴ „Haec enim est caelestis thesaurus, pretiosas margaritas recte factorum reconditas custodiens, in illum diem magnum, in quo causae mortalium totius orbis, in negotio salutis discutientur et in quo praemia bonis, supplicia malis, cernentur. Haec est ille caelestis liber, in quo ea omnia, quae aliquando, aut cogitavimus, aut locuti sumus, aut fecimus, fideliter sunt descripta” (jw.).

w dużej mierze od Akwinaty, choć — jak wspomniano powyżej — zależność ta nie jest niewolnicza. Przejawia się u niego niekiedy tendencja do omawiania zagadnień pozornie tylko ważnych dla życia moralnego czy też już dawno przebrzmiałych, jak chociażby wówczas, gdy zastanawia się „an princeps apostata amittit dominium in subditos, ita quod ei obedire non teneantur?” W czasach bowiem, w których Opatowczyk pisał swe dzieło, zagadnienie to było już dawno jednoznacznie rozstrzygnięte.

Zastanawia jednakże brak u omawianego teologa opracowania przykazań dekalogu, co poczynając od czasów wspomnianego powyżej Henriqueza, wchodziło już w zakres zainteresowań każdego teologa moralisty. Pominięcie tej problematyki tłumaczy się zbyt ścisłym trzymaniem się Adama z Opatowa układu św. Tomasza z Akwinu. Jednakże warto dodać, że znajduje się u niego bardzo dobry wykład o prawie w ogólności i jego poszczególnych rodzajach. *Ex professo* nie zajmuje się Adam z Opatowa także problematyką sumienia, choć zagadnienie to poruszył pobieżnie w ramach traktatu o dobroci i złości czynów ludzkich²⁵ Opatowczyk ma bardzo dobry wykład o cnótach teologicznych przy jednoczesnym braku omówienia cnót kardynalnych, których wykład w *Sumie teologicznej* Akwinaty zajmuje tak ważkie miejsce.

Argumentacja i język dzieł Adama z Opatowa są poprawne i przekonujące, wystarczająco klarowne i precyzyjne, choć mocno jeszcze scholastyczne w specyficznym znaczeniu tego słowa. Zastosowane podziały i układ wewnętrzny są przejrzyste, pozwalające na zachowanie właściwych proporcji w przestrzeganiu ważności omawianej problematyki. Nic więc dziwnego, że znalazły one uznanie u współczesnych, że były te dzieła przez wiele lat podręcznikami wykładów uniwersyteckich.

Jednakże z założenia przyjętego przez autora nie mogło ono stanąć na wysokości zadania, ponieważ było w swej formie literackiej i rzeczowej już od swego początku rzeczą przestarzałą. Jego teologia nie nawiązywała do koncepcji i struktury modnych wówczas i będących wyrazem postępu w dziejach tej dyscypliny *Institutiones morales*.

Oceniając ogólnie teologię moralną Opatowczyka można stwierdzić, że jest ona, mimo wszystko, poważnym dorobkiem naukowym tego teologa, że jest w swoim rodzaju szczytowym osiągnięciem polskiej teologii moralnej XVII w. Jednakże zagadnienia moralne traktował Adam z Opatowa jako teolog scholastyk, a nie jako moralista. Stąd w jego teologii moralnej brak omówienia wielu zagadnień moralnych ówczesnego życia. Brak także w wystarczającym stopniu właściwej interpretacji treści mo-

²⁵ Jw. s. 517-518.

²⁶ Jw. s. 33-38.

ralnych zawartych w objawieniu. Dodatnią cechą jest uchronienie się przed naporem materiału z zakresu prawa kościelnego, dzięki czemu jego teologia moralna jest wolna od legalizmu i jurydyzmu. Nie uchronił się jednakże przed przesadną spekulacją scholastyczną. Wskutek tego wywody są mało biblijne i niezyciowe, a raczej spekulatywne i formalistyczne. Mimo tych braków twórczość Adama z Opatowa stanowi ważki etap rozwoju polskiej myśli teologicznomoralnej, a jako taka jego teologia moralna zasługuje ze wszechmiar na uwagę badaczy jej dziejów.

DIE MORALTHEOLOGIE ADAMS VON OPATÓW

Z u s a m m e n f a s s u n g

In der Geschichte der polnischen Moraltheologie des XVII. Jahrhunderts haben zwei mit der Krakauer Universität verbundene Theologen der Priester Adam von Opatów († 1647) und der Priester Szymon Stanisław Makowski († 1683) eine beachtliche Rolle gespielt. Der Verfasser des Artikels befaßt sich mit dem Ersten von den Beiden, um die Ganzheit seiner Moraltheologie in allgemeinen Umrissen darzustellen. Die bisherigen Monographien über diesen Theologen behandelten entweder seinen Lebenslauf und die Gesamtheit seiner wissenschaftlich-didaktischen, sowie seelsorgerischen Tätigkeit (F. Bracha), oder aber seine Sakramentenlehre (E. Ozorowski). Die genannten Veröffentlichungen geben jedoch keinen repräsentativen Überblick über die Moraltheologie Adams von Opatów.

In ersten Teil seiner Betrachtungen erinnerte der Verfasser des Artikels an die wichtigeren Ereignisse aus dem Leben Adams von Opatów, also an sein Studium, seine didaktische Arbeit an der Krakauer Universität, sowie an seine Interessengebiete und die seelsorgerische Tätigkeit.

Im zweiten Teil dagegen hatte er die Schriften Adams von Opatów besprochen, von denen die aus dem Gebiet der dogmatischen Theologie zu den wichtigsten zählen. Die Gesamtheit seiner theologischen Ausführungen schloß Adam von Opatów grundsätzlich in zwei seinen Werken: *Tractatus de sacramentis* (Cracoviae 1642) und in einem zweiteiligen: *Tractatus theologici* (Cracoviae 1644-1645). Diese Werke waren jahrelang Studentenlehrbücher an der Krakauer Universität.

Im Hauptteil seiner Betrachtungen stellte der Verfasser des Artikels in allgemeinen Umrissen die Moraltheologie Adams von Opatów dar, der sich mit den moralischen Problemen teilweise in seinem Traktat über die Sakramente, hauptsächlich jedoch in den der Fassung der *Summa theologica* des Heiligen Thomas von Aquin nachgebildeten theologischen Traktaten auseinandersetzte. Aus dem Gebiet der allgemeinen Moraltheologie bearbeitete Opatovius die Frage des Moralwertes der Taten, die Handlungsfreiheit, Sünden und Laster, das Moralrecht und die Gottesgnade, und aus der speziellen Moraltheologie behandelte er die Frage des Glaubens, der Hoffnung und der Liebe.

Im vierten und letzten Teil seiner Ausführungen gibt der Verfasser des Artikels die Einschätzung der Moraltheologie Adams von Opatów. Er hat auf ihre Unvollständigkeit (es fehlen Vorträge über das Gewissen) und ihre scholastische Prägung, die gleichzeitig vom Legalismus und vom juridischen Charakter befreit worden ist hingewiesen, und eine durchaus wertvolle Einstellung zu den

theologischen Tugenden eingenommen. Adam von Opatów griff zwar in seinem Werk nicht an die berühmten und damals in Mode *Institutiones morales* zurück, leistete jedoch mit seinem Werk einen nicht desto weniger wertvollen Beitrag zu der Entwicklung dieser wissenschaftlichen Disziplin in Polen bei. Seine Schriften gehören sicher zu den größten Errungenschaften auf diesem Gebiet in Polen und aus diesem Grunde verdient er die Aufmerksamkeit der Historiker der Moralthologie; er ist eine Persönlichkeit, der es sich lohnt mehr Aufmerksamkeit zu schenken.